

Patolog Sklad

"Cudem"

Visit "[Cudem](#)" on MotoLyrics.com

Gdzie podzialy sie te kurwy, dziwki?
Bomba, bomba no i blancik
Nie ubieraj sie kurwo w kancik
Tam wariaci, tu wariaci
Widac ogolone rondo Asi
Bo to stara jest ladaczi
Po pijaku swinia sie prowadzi

Piatkowy wieczor dobrze sie zaczyna
Blanty, tequila brac mnie za faje trzyma
Cztery sasiadki na melanz sie zlecialy
Lubia patologie, kochaja lizac paly

To patolog wiezdza z buta
Chcesz czy nie chcesz bedziesz kluta
Nie ma cuda, wypnij pukiel
Wypierdole cie dzis w dupe

Wode, wode oni pili, pili wode, wode
Wyszli z tego, tego cudem, cudem
Oni pili, pili wode, wode
Wyszli z tego, tego cudem, cudem
I walczyli z zycia trudem

Przechodze niewidzialny jak flora kalowa
Nastaw mala rowa, zdejme ci simlock'a
Zdrapka, dracha, piatka
Popatrz luz, luz wino i ropa
Jeszcze raz kierwa, nie tykaj scierwa
Krazy hiv, hiv oral sex bajka, bajka
Spocone jajka, dobrze zrobiona fajka
Pierdolna wino i zapalil se spajka

Beklem, piardlem wnet se zyglem
Dzisiaj czuje sie konkretnym bydlem
Prosze dzis nie wywolywac zamieszek
Zjadlem kwasu i sie ciesze

Âłap babe luba ty dzieja sie cuda
Woda oddech cola i znow woda
To gruba posiadowa dla dziwek harowa

U mnie wporzadku a co slychac u was

Na melanzu jest wspaniale
Kurwa lize mnie korale
Widze ma do tego talent
Daje luksus mojej pale

Wode, wode oni pili, pili wode, wode
Wyszli z tego, tego cudem, cudem
Oni pili, pili wode, wode
Wyszli z tego, tego cudem, cudem
I walczyli z zycia trudem

Czekoladyn pozrdawia grzecznie - jeb sie!
Ile mozesz bo mozesz po to jestes
Wrezcie niech poczuje twoja brocha
Beszczelnie patologicznie grzeczny chlopak

Patrz na lajze co ma bajzel
Crazy dzyndzel energizer
Panie majster nafta driny
Widze nietoperza Karoliny

Brawar, wisniowka no i kamikadze
Nie zaprzeczam ze cos wsadze
Dzis mam wladze nie prowadze
Teraz widac gole rondeladze

Ej Shakira choc do wyra
Luibisz pic szybko polubisz bilard
ÂĖap za kija, ssij po kule
Po wszystkim naublizam ci czule

Wode, wode oni pili, pili wode, wode
Wyszli z tego, tego cudem, cudem
Oni pili, pili wode, wode
Wyszli z tego, tego cudem, cudem
I walczyli z zycia trudem

Ja das ist fantastisch tempo
Dobra nuta lekka reka
Dzis ledwo stoje na nogach
Lecz nie pekam bo zemna zaloga

??? dzis nafte lojimy
Nie walimy bania w stol
Nas nie lapie mol
U nas maliny a tobie skacze wor
Gosciu bez kul

Ujebany brudem, brudem

Dawaj mi tu rude, rude
Albo wszystkie chude, chude
Dla mnie to jest cudem, cudem

Teraz dzakuzi sobie zajolem
Ktos wali Kunegunde pod malym stolem
Juz jakas proca chce se zanorkowac
Wilizac mi jajca i cipsko zatamowac

Wode, wode oni pili, pili wode, wode
Wyszli z tego, tego cudem, cudem
Oni pili, pili wode, wode
Wyszli z tego, tego cudem, cudem
I walczyli z zycia trudem

Visit [Patolog Sklad](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.